# GŁOS POMORSKI

**Nr. 269 — Rok 4.** (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

**Prenumerata miejscowa:** Przy odbiorze w ekspedycji **1.80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,11 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz — Konto czeków Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

**Redakcja i Administracja Groblowa 27/29.** | **Grudziądz,** środa, dnia 19-go listopada 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**


# Nowy skład rządu Wł. Grabskiego.

### Prasa o rekonstrukcji gabinetu.

WARSZAWA, 17. XI. Rekonstrukcja gabinetu została ukończona, Thugutt objął stanowisko wicepremjera i ministra bez teki, ministrem sprawiedliwości został Żychliński a ministrem pracy i opieki Sokal.

WARSZAWA, 17. XI. (PAT) Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski wystosował w dniu 17 listopada następujące pismo do Władysława Grabskiego, prezesa Rady Ministrów:

Przychylając się do wniosku Pańskiego, zwalniam p. Zygmunta Hübnera z urzędu Ministra Spraw Wewnętrznych, p. Włodzimierza Wyganowskiego z urzędu Ministra Sprawiedliwości, p. Ludwika Darowskiego z urzędu Ministra Pracy i Opieki Społecznej. Jednocześnie na wniosek Pański mianuje prezydenta m. Poznania p. Cyryla Ratajskiego — Ministrem Spraw Wewnętrznych, posła na Sejm p. Thugutta — Ministrem, notarjusza przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie p. Antoniego Zychlińskiego — Ministrem Sprawiedliwości, delegata Rządu Polskiego do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie p. Franciszka Sokala — Ministrem Pracy i Opieki Społecznej.

(—) Prezydent Rzplitej Wojciechowski.

**WARSZAWA, 18. XI.** (AW) Dzienniki dzisiejsze omawiają szeroko nominację nowych ministrów, traktując rekonstrukcję gabinetu Grabskiego pod kwestją oceny min. Thugutta M. in. pos. Stroński w „Warszawiance" zauważa, że po rekonstrukcji Rząd posunął się znacznie na lewo i zamiast gabinetu Grabskiego, jest Rząd Grabski-Thugutt. Jednakże obecnie prawica nie obali Grabskiego, ponieważ nie może stworzyć innego rządu. „Gazeta Poranna" pisze, że rekonstrukcja została dokonaną, na odpowiedzialność Grabskiego. „Echo Warszawskie" — organ zbliżony do Piastowców — pisze, że rekonstrukcja wzmocniła rząd bardzo poważnie. „Kurjer Poranny" powiada, że w rządzie wybitną rolę będzie odgrywał min. Thugutt.

# Dochody skarbu państwa w październiku.

**Warszawa,** 17 11. (Pat.) Wpływy z dochodów administracyjnych wszystkich ministerstw oraz wszystkich przedsiębiorstw i monopoli państwowych wyniosły w Polsce w październiku 157.3 miljonów złotych, gdy normalne wydatki skarbu Państwa wyniosły 153.7 milj. zł. Nadwyżkę przeznaczono na dalszy wykup prywatnych fabryk tytoniowych który dotąd w nieznacznym tylko stopniu obciąża pożyczkę włoską, specjalnie na ten cel zaciągniętą.

# Zerwanie rokowań francusko-niemieckich.

**Paryż** 15.11.(AW.) Wbrew doniesieniom niemieckim przyczyna zerwania rokowań niemiecko-francuskich leży w tem, że rząd francuski nie zgodził się na połączenie sprawy odszkodowań z traktatem handlowym, czego domogali się Niemcy żądając wzamian za ustępstwa w taryfie celnej rezygnacji z pobierania 6% od towarów niemieckich importowanych do Francji.

# Wielkie Niemcy.

### O połączenie Rzeszy niemieckiej z Austrją.

**Berlin.** 18. 11. (AW.) Zarząd partji austrjacko-niemieckiej wysłał do wszystkich stronnictw sejmowych pismo wzywające te stronictwa do podniesienia w czasie wyborów idei Wielkich Niemiec i połączenia Rzeszy Niemieckiej z Austrją. Pismo zaznacza że oba kraje łączy wspólny język i kultura. Fakt ten wywołał w Austrji wielkie wrażenie gdyż projekt ten posiada tam bardzo dużo zwolenników.

# Ossendowski wrócił z Afryki do Paryża.

**Paryż,** 17. 11. (Pat). Przybył tu podróżnik polski Ossendowski po powrocie z 4-miesięcznej podróży po Afryce północnej. Przyjazd Ossendowskiego do Paryża znalazł żywe echo w prasie, która zamieszcza wywiady z podróżnikiem polskim, występując w jego obronie przeciwko atakom Sven Hadina.

# Mowa Ks. senatora Adamskiego

### (w Senacie)

III.

Co do administracji, to chciałbym się podzielić z Szanownemi kolegami wiadomościami, które mnie się wydają nieprawdopodobne, a które jednakże określano, jako zupełnie pewne. Naprzykład, w jednej miejscowości, gdzie bandyta został zasądzony, na długie więzienie, ten bandyta za parę tygodni pojawia się znowu, a gdy go chciano zaaresztować, wykazuje się poświadczeniem władzy więziennej, że dostał 4 tygodniowy urlop dla poratowania zdrowia! W drugim wypadku — to już jest napewno stwierdzona rzecz — wysoki urzędnik państwowy swoich podwładnych funkcjonarjuszy zniewala do tego, ażeby abonowali pismo, które notorycznie nietylko walczy z partjami, ale walczy wprost z Polską. To już jest wprost niemożliwe. A jeżeli prawdą jest, to co w ostatnich czasach coraz częściej się słyszy, że nawet członkowie Izb Parlamentarnych naszych, korzystając z nietykalności, na zebraniach i wiecach zajmują stanowisko, które walczy już nie ze stronnictwami polskiemi, tylko z Polską samą, to wydaje mi się nie do podtrzymania.

Nietykalność poselska jest najwyższym przywilejem, jaki uzyskać może obywatel polski. Tę nietykalność poselską uzyskuje się dla dobra Polski, a nie dla zwalczania Polski. (Oklaski). I dlatego, jeżeli są ludzie, którzy tego największego przywileju polaka uszanować nie umieją, lub nie potrafią, jeżeli go nadużywają przeciwko tej Polsce, pilnować ślubowali uroczyście, obejmujący swój mandat wtedy, zdaniem mojem, Izby ustawodawcze mają nietylko prawo, ale wprost obowiązek, w drodze ustawodawczej pojęcie nietykalności poselskiej tak określić, żeby ono nie mogło być płaszczykiem dla zbrodniczej działalności. (Głos na ławach mniejszości: Administrację potępiać można?) To można, przecież wyraźnie zastrzegłem, że o inne sprawy chodzi, o walkę przeciwko Polsce, a nie przeciwko partjom i złym urzędom.

**Jeszcze jedna sprawa, która z praworządnością w Polsce w wysokim stopniu złączoną jest i której rozwiązaniem musimy się zająć w interesie praworządności, to jest rychłe i energiczne załatwienie pojedynkomanji, która obecnie wybuchła jak groźna choroba. Ostatnie procesy i zeznania wysokich dygnitarzy woj-**

# Baczność!

Na okres działalności premiera francuskiego Herriota przypadają pociągnięcia natury politycznej, jak uznanie sowietów, wycofywanie wojsk z Rury, konferencje porozumiewawcze z różnorodnymi niemieckimi pacyfistami, solidaryzowanie się z Mac Donaldem przeciw Baldwinowi i — ostentacyjne wprost, zgoła bojaźliwe przygarnięcie do serca socjalistycznego Niemców.

Przed mniejwięcej miesiącem zwracaliśmy uwagę naszych czytelników na przyszłe rokowania polsko-niemieckiego traktatu handlowego i na wyprzedzające te rokowania pertraktacje gospodarczo-handlowe pomiędzy Niemcami a Francją z jednej, a Niemcami a Anglją z drugiej strony.. Wyrażaliśmy nasze obawy, że w pertraktacjach Francuzów i Anglików z Niemcami odgrywać będziemy rolę objektu, że na naszej skórze wypisywać się będzie warunki i że dyplomacja nasza bacznem okiem śledzić powinna zakulisowy handel i przetarg, odbywający się bez naszej wiedzy i zgody.

Traktat francusko-niemiecki nie tylko gospodarczej, ale dla nas politycznej olbrzymiej jest doniosłości. Francja dopiąwszy celu dążeń każdego patrjoty francuskiego zdobycia z powrotem Alzacji i Lotaryngji, Francja ubezpieczająca swą granicę zachodnią, w tym przedmiocie nie pozwoli na żadną dyskusję. Wiedzą to Niemcy. Aczkolwiek nie przebolełi i nie przeboleją utraty tych terenów, odsuwają oni poruszanie tych kwestyj na plan dalszy i wysuwają kwestję, która, powiedzmy to sobie otwarcie, francuskiego kapitalistę mało a socjalistę francuskiego wcale nie obchodzi, i to **kwestję korekty naszych granic zachodnich.**

Naiwny tylko sądzić mógł, że kwestja **rewizji traktatu wersalskiego** odnośnie do naszych **rubieży zachodnich** nie jest tematem poruszanym ze strony niemieckiej wobec polityków, skupiających się około Herriota. Na to wskazywały głosy prasy zagranicznej, nam nieprzychylnej, na to wskazuje coraz bezczelniej podnoszący się głos polityków i prasy niemieckiej, na to wskazuje coraz intensywniej pracująca propaganda niemiecka, przygotowująca ludność „do spontanicznego, żywiołowego wołania (na dany znak) naprawy rzekomej krzywdy wersalskiej".

Błyskawicznie oświetla obecnie sytuację, jaką gotuje nam dyplomacja zakulisowa, rzekoma enuncjacja w „Züricher Zeitung" nowomianowanego ambasadora w Moskwie, przyjaciela p. Herriota, Herbette'a.

Aczkolwiek wynurzenia ambasadora spotykają się niem, albowiem sugeruje się je dyplomacie francuskiemu, mężowi zaufania premjera francuskiego i wyrażają one poglądy pewnych sfer francuskich, uważających Polskę jako ekwiwalent w handlu gospodarczym oczywiście w interesie Francji.

Nie byłyby to więc osobiste poglądy Herbette'a ale uważać je można jako identyczne z poglądami Herriota, szukającego przyjaźni z Moskwą a porozumienia z Niemcami.

Herbette według telegramu lyońskiej stacji, a więc francuskiego źródła, obiecać miał Niemcom, o ile spełnią projekt Dawesa i się rozbroją: **zupełną ewakuację Rury, oddanie terytorjów Saary,** której ludność tak czy owak nie odda głosu za Francją, a której węgle zapewnić sobie może Francja układami, **naprawę wschodnich granic niemieckich, którą to naprawę myśli Herbette w ten sposób, że szanując francusko-polską przyjaźń, usunie się korytarz,** i wreszcie kolonjalnemi mandatami.

Lyońska agencja, a więc francuskie źródło, dodaje od siebie, że Herbette przemawiał „niejako jako mandant rządu" i że wywody jego pozwalają się domyślać, że Herriot w interesie przyjaźni francusko-niemieckiej gotów jest do najdalej idących koncesji.

Vestigia serrent!

Oczywista, że enuncjacjom Herbette'a zaprzeczono z miejsca. Gdy polityka jednak jest sztuką mydlenia ócz, to doświadczenia które robiliśmy z sprostowaniami i zaprzeczeniami, i w tym wypadku zdają się potwierdzać zdanie Anglika, że zaprzeczenia stanowią podkreślanie wyrażonej poprzednio myśli.

Tak czy owak! Zbyt często, zbyt głośno, zbyt uporczywie wysuwa się widmo korekty naszych granic zachodnich, ażebyśmy całym głosem nie wołali na trwogę i baczność.

Niedawno temu wołał Lloyd George i wskazywał na korytarz jako barjerę stojącą w przeszkodzie pogodzenia Francji z Sowietami i Niemcami; za nim występuje Nitti, wtóruje mu Breitscheid wtóruje Westarp. Zdaniem naszem p. Herbette, patrzący na świat okularami socjalistycznemi, zaprzeczeniem podkreśla co nosi w sercu i co nakazuje mu ideologja marksistyczna?

skowych świadczą, że sprawa ta przybiera tormy, któı absolutnie nie są do tolerowania w praworządnem państwie. Z zeznań wysokich wojskowych wynika, że istnieją w Polsce dwie władze państwowe, które mają zupełnie sprzeczny na tę samą rzecz punkt widzenia, że dzisiaj urzędowo przełamuje się obowiązujące kodeksy prawne i zadaje się gwałt przekonaniom ludzkim, przekonaniom, które powinny być jaknajwięcej szanowane. Wiadomo, że katolikowi nie wolno przyjąć wyzwania ani wziąć udziału w pojedynku. A więc ten, kto te wyzwanie przyjmie, musi najpierw zadać gwałt swoim przekonaniom, stchórzyć wobec swych przekonań katolickich. Jeżeli istnieją w Polsce urzędowe sądy honorowę, które mają prawo do tego, ażeby zmusić człowieka do pojedynku, a więc do czynu zakazanego, to są to rzeczy absolutnie niedopuszczalne. Sądy honorowe narażą pokrzywdzonego na karę, bo przecież wiadomą jest rzeczą, że zazwyczaj tak bywa, że jeżeli pojedynek kończy się rozlewem krwi, to właśnie zwykle pokrzywdzony dostaje kulą w brzuch, co oczywiście daje mu kompletną satysfakcję, przywraca honor i jest znakomitym objawem wymiaru sprawiedliwości. Wytwarza się przez to traktowanie sprawy pojedynków osobną kastę wojskową w Polsce, która ma obrębne swoie prawa i kieruje się inną zupełnie moralnością, jak reszta społeczeństwa. I wskutek tego legalizuje się nieposłuszeństwo wobec prawa. To musi się zemścić prędzej czy później. A gdy pozatem istnieją w Polsce we wszystkich dzielnicach kary dla pojedynkujących się, których nie stosuje się, to ja się pytam p. Ministra Sprawiedliwości, kto mu dał prawo do tego, aby tolerował przekroczenia praw, skoro te prawa są nie zniesione i dotychczas obowiązujące? Nie słyszeliśmy jeszcze, aby ukarano kogokolwiek z pojedynkujących się, których przecież dzisiaj nie brak. Jest tylko jedno prawo w kraju równe dla wszystkich, i żadna wojskowa instancja niema praw ustawodawczych, i nie może zmieniać praw obowiązujących.

Wolno mi może dołączyć jedno wspomnienie. Na parę lat przed wojną w Alzacji zdarzyła się sprawa sławna w Saverne, gdzie młody oficer niemiecki sponiewierał ludzi cywilnych i t. d. i. t. d. Nie będę szczegółowo o tej sprawie opowiadał. Byłem przypadkiem obecny w Berlinie i przysłuchiwałem się przebiegowi dyskusji na ten temat w parlamencie niemieckim. W tej dyskusji w pierwszym rzędzie przemawiał Fehrenbach, późniejszy Kanclerz Rzeszy Niemieckiej, potępiając postępowanie oficera, potem przemawiał minister Falkenhayn, późniejszy główny dowódca armji niemieckiej. W czasie tej dyskusji pokazało się, że to co w głębi swego serca patrjoci niemieccy potępiali, uważali za rzecz niemożliwą, że tego bronił minister Falkenhayn wykazując z punktu widzenia wojskowego, jest to dopuszczalne i konieczne. Wtedy poraz pierwszy naród niemiecki ujrzał, jak olbrzymia jest przepaść między ludnością cywilną, a wojskową, że wśród wojska i zależnych od wojska oficerów szerzy się etyka, absolutnie niezgodna już nietylko z kodeksem cywilnym państwa Niemieckiego, ale z uroczyście przyjętemi zabowiązaniami międzynarodowemi i że skutkiem tego dochodziło do takiego rozdźwięku, że gdy później z wielkimi patrjotami niemieckimi rozmawiałem, widziałem, jak ręce załamywali nad tem, że mogła się bez ich wiedzy wytworzyć taka przepaść głęboka między światem wojskowym, a ludnością cywilną w Niemczech, która ostatecznie doprowadziła do tego, że etyka sztabu jeneralnego a raczej brak etyki w wojskowości pchnął Rzeszę Niemiecką do wojny, która zadecydowała o losach Niemiec. I dlatego właśnie, że widziałem jak wszelkie tego rodzaju rozdwojenie etyki w państwie prowadzi do pogrążenia państwa, dlatego tem większa obawa przejmuje mnie, gdy widzę, że i u nas są te same początki braku etyki i stawiania się ponad prawem, które tam dało powód do tak wielkiego upadku. Militaryzm w tem zrozumieniu jest rzeczą, której demokracja nie znosi i z którą walczyć trzeba bezwzględnie i na każdym miejscu

Jest niewątpliwie jednak wzgląd, który w niektórych wypadkach pojedynków łagodzącą być może okolicznością, mianowicie brak dostatecznej obrony czci człowieka. Nasze kodeksy karne umieją karać dotkliwie człowieka który ukradł kilka groszy, ale za zbeszczeszczenie czci drugiego kary nie znają. Skutkiem tego niejeden sam szuka sprawiedliwości w drodze pojedynku.

# Z obrazków strejkowych.

II.

Nim w dalszem bliższe podamy szczegóły, tyczące strejku, podajemy dziś za „Przegl. Graficznym“ z Poznania następujący ciekawy obrazek, umieszczony pod tytułem „Dla czego zakończono strejk w drukarni Posener Buchdruckerei“?

„Jak fama niesie, komisje zarobkowe obecnego strejku na ziemiach Polski Zachodniej żyją sobie wcale nieźle. Rozmaite probiernie pełne są pijanego ich hałasu. Wsparcie strejkowe na to oczywiście wystarczyć nie może. Ale też nie z tego żyją rozhulane komisje. Opowiadają sobie na temat ten w Poznaniu: Siedzi sobie komisja dobrze podochocona, fundując także „niekomisjantom“, zagrzewając ich do przetrwania strejku, bo nie długo już drukarnie wytrzymają. Jest to obrabianie „słabych“, których strejk wtrącił w nędzę ostateczną. Kiedy pod koniec zapytał pewien Niemiec, „skąd pieniądze n obfite libacje“, przyznał się jeden, którego nadmiar opary zbytnio odurzył, że członkowie komisji otrzymują za „pracę“ swą podtrzymującą strejk, całe minimum warszawskie, czyli 96 złotych. Kiedy się o tem dowiedział ogół „ferbandzistów“ podziękował natychmiast za dalsze ich „prowadzenie za nos“ i wrócił do pracy na podstawie płac obecnych. Taki jest ciekawy przebieg powrotu Niemców do pracy. Co na to ogół pracowników polskich? Nie dosyć im jeszcze tego szantażu strejkowego?“

Tyle „Przegląd Graficzny“, zaś obrazek ten podajemy tutejszym pp. zecerom, którzy strejkują pod rozwagę.

## Repertuar Teatru Miejskiego.

WTOREK **„DOOKOŁA MIŁOŚCI“**. Ceny zniżone od 75 gr. do 3 zł.
SRODA: **„NAGA MUZA“**.
CZWARTEK Premjera **„ZACZAROWANE KOŁO“**
PIĄTEK: **„DZWONY z CORNEVILLE“**. Ceny zniżone od 75 gr, do 3 zł.

# Wiadomości bieżące.

**Kalendarz:** Środa Elżbiety kr. Wschód słońca 7 1 za chód 4.0. Wschód księżyca 11 8. zachód 1.7.

### Monopol zapałczany.

**Warszawa**, 17, 11. (Pat) Polska wprowadza monopol zapałczany. Projekt ustawy w tych dniach rozpatrywany będzie przez Radę Ministrów

### Wyrok przeciwko mordercom rodzeństwa Thoberów.

**Toruń**, 17.11. (Pat.) Tocząca się od kilku dni przed tutejszym Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko Dzięgielewskiemu, Lipeckiemu i Filipowi oskarżonym o zamordowanie czworga dzieci kolonisty Thobera — zakończyła się dziś wydaniem wyroku skazującego wszystkich wyżej wymienionych oskarżonych na karę 4 krotnej śmierci. Prócz tego Dzięgielewski skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia i 10 lat utraty czci obywatelskiej obaj pozostali na 2 lata ciężkiego więzienia i 10 lat utraty czci obywatelskiej.

—** **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbyło się w poniedziałek, dnia 17 listopada br. o godz. 5-tej popoł. Zebranie zagaił przewodniczący R. M. sen. Szychowski, ustalając porządek dzienny. Sekretarz p. Śliwa odczytał protokuł z ostatniego zebrania. Po uchwaleniu wszystkich punktów porządku dziennego, które referowali poszczególni radni, przystąpiono do omawiania budżetu miasta Grudziądza na rok 1925.

Niektóre działy budżetu, szczególnie dział ogrodnictwa i administracji ogólnej — wywołały długą i gorącą dysputę. Wkońcu przyjęto cały budżet bez zmian, większością głosów 16 przeciwko 12. Po uchwaleniu jeszcze kilku spraw, zamknął przewodniczący posiedzenie o godz. $8^{15}$.

—** Czwartek dnia 20 bm. odbędzie się w kościele farnym, jak zresztą wynika z ogłoszenia, w rocznicę śmierci śp. radcy Wł. Jurka, msza żałobna na jego intencję. Śp. Jurek cieszył się zaufaniem i poważaniem szerokich sfer bez różnicy partyjnej przynależności. Nie wątpimy, że tak przyjaciele jak współpracownicy przedwcześnie zmarłego pospieszą do kościoła, by wespół z w smutku pogrążoną rodziną zanieść modły za wieczny spokój do Pana zastępów.

—** **Staraniem Bractwa Strzeleckiego** odbędzie się w rocznicę śmierci pierwszego prezesa śp. Władysława Jurka w czwartek, dnia 20-go bm. o godz. 8-mej rano w kościele św. Mikołaja żałobne nabożeństwo, na które się członków Bractwa i ich rodziny zaprasza. Członkowie Bractwa biorą udział w mundurach.

—** **Program Uroczystego Obchodu Listopadowego** przedstawia się następująco: **Część I.** Noskowski: Marsz ks. J. Poniatowskiego — kwartet orkiestry 64 p. p. Słowo wstępne — p. Kruszonowa. Surzyński: Szabelka — chór męski „Lutni“. Mickiewicz: Rok 1812 i Słowacki: Śmierć kapitana — deklamacja art. Teatru Miejsk. p. Wojdalińskiej. Chopin: Lecą liście z drzewa, Wertheim: Brzozy i Rubinstein: Łzy — odśpiewa solo p maj. Łotyszowa. **Część II.** Paderewski: Krakowiak H-dur i Chopin - Liszt: Hulanka — odegra na fortepianie p. Sokołowska. Wykład dyr. Augustyńskiego p. t. „Znaczenie Powstania Listopadowego“. Moniuszko: Arja z op. „Straszny Dwór“ i Niewiadomski: Jaśkowa dola — odśpiewa art. Teatru Miejsk. p. Tadeusz Laskowski. Kurpiński: Polonez koncertowy „Witaj Królu“ i Ziętarski: „Kłosy z rodzinnej niwy“ — orkiestra 64 p. p. Maszyński: Marsz 1813 r. — chór mieszany „Lutni“. Konopnicka „Rota“ — wspólny śpiew.

—** **Pierwsza Pomorska Wystawa Przemysłowo-Rolnicza.** W dniu 11. bm. odbyło się w gabinecie p. prezydenta miasta posiedzenie Komitetu Wykonawczego Pierwszej Pomorskiej Wystawy Przemysłowo-Rolniczej, odbyć się mającej w Grudziądzu w roku 1925. Jak wielkiem jest zainteresowanie Wystawą najlepszym jest dowodem, że wszyscy członkowie oprócz kilku, którzy się uniewinnili, na posiedzenie to się stawili. Po dłuższej dyskusji Komitet przyszedł do przekonania, że miesiąc czerwiec, w którym to początkowo Wystawa miała się odbyć, nie całkiem nadaje się na urządzenie Wystawy, więc postanowiono przełożyć termin na wrzesień 1925. O ile możności odbyć się ma Wystawa w czasie od 5. do 14 września. Poszczególne działy t. j. Przemysł, Handel, Rzemiosło i Rolnictwo, materjał fachowo już przygotowały tak, że już teraz materjał ten przygotowują komisje szczegółowo. Wybrane zostały Komisje: Finansowa, Budowlano - placowa, Komunikacyjno - kwaterunkowa, Propagandy i Zabawowa. Komisje te działalność swą rozpoczęły i w najkrótszym juz czasie ukaże się szczegółowy prospekt Wystawy. Aby prace przygotowawcze od zaraz rozpocząć, okazało się koniecznem w najkrótszym czasie stworzyć Sekretarjat Wystawy. Wobec tego uchwalił Komitet rozpisać konkurs na dyrektora Wystawy, którego czynność rozpocząć się ma z początkiem roku 1925 a skończyć 1. listopada tego samego roku. Termin składania ofert upływa 1. grudnia 1925 r.

Wszelkich informacyj o Wystawie udziela Komitet **Wykonawczy** w Magistracie miasta Grudziądza L. dz. I. **1111/24.**

—** **Tow. Kat. Rob. w Grudziądzu** obchodziło wczoraj rocznicę swego założenia. **Uroczystość** rozpoczęła się o godz. 7 wiecz. na sali Hotelu **Warszawskiego** okolicznościowem przemówieniem **ks. prezesa** Krzyżanowskiego. Następnie młodzież odegrała wesołą sztuczkę sceniczną, a na koniec rozpoczęły się tańce. W niezmiernie miłym nastroju, przy dźwiękach własnej orkiestry, bawiono się ochoczo aż do rana.

—** **Czy zanosi się na spadek cen?** Podczas gdy ostatnie 3 miesiące wykazały stały wzrost cen towarów i żywności, w ostatnim tygodniu zauważyć możemy, że ceny nie tylko nie wzrosły ale okazują nawet lekką tendencję zniżkową. Przedewszystkiem ceny żyta wykazują zniżkę. Na rynku towarowym zarysowała się zniżka jak następuje: Podczas gdy w zakresie kosztów żywności na 1-go listopada ujawnił się spadek o 1.4%, to na rynku towarowym spadek cen był jeszcze silniejszy, gdyż spadek wskaźnika cen hurtowych wyniósł w pierwszym tygodniu listopada 2,2%.

—** **Podziękowanie.** Zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy składa jaknajserdeczniejsze podziękowanie p. Majorowej Hannowej, p. prof. Piwowarczykow[illegible] i pani prof. Sokołowskiej za łaskawy współudział [illegible] Sienkiewiczowskim.

### Ruch towarzystw.

(rt) **Zarząd Koła Oficerów Rez.** podaje do [illegible] członków, że dnia 19-go bm. o godz. 17-tej odbędzie się staraniem Koła T. W. W. w Kasynie Of. 64 p. p., odczyt kpt. H. Osieckiego, na który zaprasza się wszystkich członków Koła.

**Za Zarząd Koła Oficerów Rezerwy**
prezes M. Drouet, major rez.

—(rt) **Stowarzyszenie Techników w Grudziądzu** niniejszym zawiadamia swych członków, że zebrania tygodniowe odbywać się będą w każdy czwartek o godz. 20-ej, począwszy od dnia 20 bm. w lokalu „Hotelu Warszawskiego“ parter

Zarząd

# Władysław Stanisław Reymont.

Wiadomość o zaszczytnem odznaczeniu jakiem szwedzka akademja wyróżniła pracę Władysława St Reymonta cały naród polski przyjmie z uczuciem radości i dumy. Największą bowiem nagrodę literacką przyznano obywatelowi Polski, ustąpić musieli przed nim kontrkandydaci: Tomasz Mann, Maksym Gorkij, Blasco Ibaner i Tomasz Hardy. Reymont jest trzecim Polakiem, który otrzymał nagrodę Nobla, pierwszym bowiem laureatem był Henryk Sienkiewicz, drugą osobą p. Curie-Skłodowska, w dziedzinie literatury jest atoli po Sienkiewiczu drugim.

Nagrodę otrzymał Reymont za swe dzieło „Chłopi“, które napisał w r. 1904—08. Podzielone na cztery części, stosownie do czterech pór roku (wiosna, lato, jesień, zima) utwór ten jest pełnym prawdziwie epickim obrazem życia wsi polskiej i ludu polskiego. Jest to dzieło najbardziej polskie ze wszystkich dzieł Reymonta. Ton i styl „Chłopów“, przez które Reymont stał się naprawdę wielkim pisarzem, jest wiejski.

W wiejskim języku opowiada autor spokojnie i równie o dziejach rodziny zamożnego gospodarza. Liczne sceny, charakteryzujące byt codzienny chłopa polskiego i chwile uroczyste jego życia Reymont roztacza w w wspaniałych krajobrazach, które należą do najpiękniejszych w naszej belestryce.

Działalność pisarską rozpoczął Reymont przeszło trzydzieści lat temu, rozpoczął ją wówczas drobnemi utworami o tematach na tle życia wsi polskiej i jej ducha. Od roku 1896 zaczyna się jego działalność pisarska na szerszą skalę. Zaczyna on opisywać życie miasta jak w powieściach „Komedjantka“ (1896 r.) i „Fermenty“ (1897), „Ziemia obiecana“, którą napisał w roku 1898 wykazała w całej pełni wielki talent Reymonta. Wydał oprócz tego „Spotkanie“, w rok później „Lili“, w r. 1890 przepiękny zbiór „Sprawiedliwie“. Później „W pierwszą noc“, „Przed świtem“ i „Z pamiętnika“.

Po „Chłopach“ Reymont napisał jeszcze kilka utworów beletrystrycznych. W r. 1910 wydał cykle obrazów i wrażeń „Z ziemi chełmskiej“, później „Marzyciel“, „Wampir“. Ostatnia powieść uzyskała również rozgłos i powodzenie w przekładzie na kilka języków europejskich. Ukazało się jeszcze wielkie dzieło historyczne „Ostatni sejm Rzeczypospolitej, czyli Rok 1794“. Jest to trylogja odtwarzająca trzy powstania polskie. Później zbiór nowel p. t. „Za frontem“ i „Osądzona“.

Przez uzyskanie nagrody Nobla, staje Reymont obecnie w jednym szeregu z najwybitniejszymi literatami świata, obok France'a, Knut Hamunsen'a, Selmy Lagerlöf, Romain Roland'a, Pawła Heyse'go i innych, którzy przed nim otrzymali nagrodę. Winniśmy zatem złożyć pisarzowi szczere podziękowanie, że rozsławił imię Polski wobec świata i dał dowód siły żywotnej i genjusza narodu naszego

# Z Pomorza.

—** **Wałdowo szl. Tow. Powst. Wojaków** urządza w niedzielę 23. bm. zabawę z przedstawieniem amatorskiem. Odegrane będą sztuki „Irena“ czyli poświęcenie się córki dla ojca i komedjo-opera „Młynarz i Kominiarz“. Początek o $6^{30}$ wieczorem. Z zysku obróci się pewną część na odnowienie kościoła parafialnego w Sarnowie.

—** **JEŻEWO. Zarząd Koła Podof. Rez.** składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do upiększenia zabawy, przedewszystkiem koledze wiceprezesowi Sztambrowskiemu, który jako reżyser przez swoją ciężką pracę wyprowadził wprost artystycznie sztukę teatralną. Tak samo dziękujemy kol. Wąsikowskiemu za tak wspaniale i mile urządzony lokal i salę jak i wszystkim amatorom i amatorkom za ich pracę, a przedewszystkiem orkiestrze 16 p. a. p. z Grudziądza za artystyczną muzykę podczas przedstawienia i tańca.

ZARZĄD.

—** **PELPLIN.** W czwartek 13 bm. odbył się tu pogrzeb ś. p. Heesego przy licznym udziale duchowieństwa, krewieństwa i obywatelstwa z okolicy pow. grudziądzkiego i Powiśla.

**Delegacja Kółka Rolniczego z Pierzchowic, pow. Sztumski**, gdzie przez 14 lat mieszkał a z powodu choroby przewieziony został do klasztorku św. Józefa w Pelplinie, przybyła z ogromnym wieńcem.

Śliczny wieniec z dedykacją „Dzielnemu filarowi Kółka Rolniczego — Patron Kółek Rolniczych“ przywiózł p. Patron Donimirski z Ramz osobiście. —

# Sprawy gospodarcze kupiectwa.

**Zebranie Zarządu Głównego Związku Towarzystw Kupieckich.** Od Zjazdu w Wejherowie t. j. od 29. września br. Zarząd Główny Związku odbył 4 posiedzenia. Pierwsze w dniu 29. IX., drugie w dniu 9. X., trzecie w dniu 15. X. i czwarte w dniu 18. X., zajmując się pilnie sprawami dotyczącemi kupiectwa.

Na każdem zebraniu są szeroko omawiane i opracowywane te punkty pracy Centrali, któreby przyniosły efektywne korzyści członkom organizacji. Na mocy uchwały posiedz. zarz. w dniu 18. X. Zarząd wziął udział w zebraniu Tow. Kupców Sam. w Toruniu w dniu 23. X. oraz w dniu 24. X konferował w Województwie w sprawie rezolucyj zapadłych na zjeździe w Wejherowie. Po wyjaśnieniu i umotywowaniu przez Zarząd postulatów kupiectwa, Województwo wysłało rezolucje nasze z popierającym memorjałem do władz centralnych. Zarząd Główny opracował na jednem z posiedzeń wniosek w sprawie kredytu dla handlu, który przekazał „Razapolowi“ do dalszego załatwienia. Na najbliższem posiedzeniu, które odbędzie się 10 bm. będzie opracowana organizacja sekcyj branżowych i plan organizowania okręgowych zjazdów w okresie zimowym.

**Rozkład Kolejowy na rok 1925/26.** Chcąc uzyskać dobre połączenia kolejowe Centrala Zw. Tow. Kup. na podstawie życzeń poszczególnych towarzystw wystosowała do Dyrekcji Kolejowej memorjał wskazując na konieczność zmiany połączeń kolejowych na niektórych linjach ewentualnie dodanie jeszcze po jednej parze pociągów.

**Sekcja Bławatników Zw. Tow. Kup.** donosi nam co następuje: Województwo komunikuje, że najazd domokrążnych rzekomych Włochów czy Anglików, wreszcie został zlikwidowany. Gdyby atoli ci ludzie mieli jeszcze pojawić się tu i owdzie, koniecznem jest natychmiastowe powiadomienie policji, a także prosimy i nam donieść o każdym poszczególnym wypadku.

W sprawie ujawiania cen, wywieszania cenników, Ministerstwo donosi nam, że wydało polecenie do władz w celu łagodniejszego traktowania odnośnego rozporządzenia. Jak atoli słyszymy, w wielu wypadkach władze administracyjne nie stosują się do okólnika Ministerstwa. W celu umożliwienia nam dalszej interwencji, prosimy podać nam bezwłocznie wypadki, w których by policja kontrolowała cenniki w magazynach czy też kalkulacje cen, jak wogóle przeprowadzenia dochodzenia w związku z rozporządzeniem w mowie będącem.

Wreszcie dowiadujemy się jakoby jakaś firma z Łodzi dostarczała wełnę (Sternwolle) w motkach 50 gramowych z wagą nierzetelną. By przeciwko manipulacjom takim wystąpić gdzie należy, prosimy w danym razie o podanie nam dokładnego adresu firmy dostawcy oraz odbiorcy. Ażeby jednak interwencja nasza odniosła skutek pożądany, koniecznem jest podanie nam w poszczególnym wypadku odnośnie do wymienionych 3 spraw jedynie tylko konkretnych danych (dat, nazwisk, ewent. pisemnych dowodów). Wszelkie zażalenia przesłać należy do Sekcji Bławatników przy Zw. Tow. Kup. pod adresem sekretarza p. Zagórskiego, Bydgoszcz, Gdańska 103.

**Delegacja Związku T. K. i Tow. Kupców Sam. w Chełmnie u p. Prezesa Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu.** Kontroler Pomorskiej Izby Skarbowej przy rewizji ksiąg w Chełmnie zakwestjonował prawidłowość prowadzenia ksiąg w większości firm, wskutek czego Komisja szacunkowa do podatku obrotowego wyznaczyła tym firmom obrót za pierwsze półrocze br., nie stojący w żadnym stosunku do rzeczywistego. Po otrzymaniu tych wiadomości Związek Tow. Kupieckich bezzwłocznie interwenjował w tej sprawie w Pomorskiej Izbie Skarbowej, wynikiem czego było przyjęcie przez Prezesa Izby delegacji w dniu 31. X br., w skład której weszli: przedstawiciele T. K. S. w Chełmnie pp. Dziedzicl, Lewandowski i Wierzbowski, a z ramienia Związku prezes p. Marchlewski i kierownik Związku p. Kolasiński. Po wyjaśnieniu przez delegację sprawy p. prezes Obrzud wysłał do Chełmna specjalną komisję kontrolną, celem ponownego zrewidowania ksiąg.

— **Z życia urzędników kolejowych.** W dniu 9. 11 bm. odbył się w Warszawie Walny Zjazd zrzeszenia Pracowników Biurowych Kolei Polskich. Na zjazd przybyło 57 delegatów reprezentujących urzędników kolejowych z wszystkich dzielnic w liczbie 4 000. Udział brali także przedstawiciele władzy kolejowej z p. dr. Wróblem, dyrektorem departamentu Min. Kolei na czele.

Zjazd zagaił inż. Sąchocki, a przewodniczył p. Skolimowski z Warszawy.

Na szczególne podkreślenie, prócz spraw organizacyjnych, będących tematem zjazdu, zasługuje powzięta jednomyślnie uchwała złączenia się z Związkiem Urzędników Kolejowych na Rzeczpospolitą Polską.

Przez dokonane połączenie się dwuch organizacyj urzędniczych została rozszerzona działalność Związku Urzędników Kolejowych na całą b. Kongresówkę.

Zarząd Główny Z. U. K. będzie urzędował w Warszawie, natomiast Zarządy Okręgowe w Warszawie, Radomiu, Wilnie, Poznaniu, Bydgoszczy i w Katowicach.

Liczba członków Związku Urzędników Kolejowych podniosła się przez to połączenie o dalsze 4 000 na ogółem 10.000.

Obecnie toczą się układy z przedstawicielami urzędników kolejowych w Małopolsce, celem utworzenia Zarządów Okręgowych w Krakowie, w Lwowie i w Stanisławowie.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

# Odezwa.

Wielka jest nędza spowodowana alkoholem zarówno pod względem zdrowotnym i moralnym jako i społecznym i gospodarczym — i wciąż jeszcze wzrasta i się wzmaga. Każdy nieuprzedzony, któremu przyszłość narodu leży na sercu, przyzna, że potrzeba koniecznie ratunku. Albowiem przez alkoholizm jest życie rodzinne rozbite — w domu i na ulicy zgorszenie —religijność osłabiona — uczucie wstydu przytłumione — zdrowie własne i przyszłych pokoleń nadwyrężone. —

Główną przyczyną tej nędzy są fałszywe poglądy na alkohol, który niestety tak często uchodzi za miłego przyjaciela, chociaż w istocie jest naszym największym wrogiem i sprawcą tylu nieszczęść. Jeżeli więc chcemy podnieść się fizycznie, moralnie i ekonomicznie i stać się państwem potężnem, musimy wypowiedzieć walkę temu kultowi dla alkoholu, który w Polsce w zastraszający sposób w wszystkich warstwach się szerzy. Pierwszym ku temu krokiem — to uświadomienie społeczeństwa o skutkach alkoholu i w tym celu urządzamy w porozumieniu z przedstawicielami władz naszych i organizacyj

## Wystawę przeciwalkoholową

która się odbędzie w Grudziądzu w Muzeum przy ulicy Lipowej od 30 bm. do 10 grudnia br. — Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 30 bm. w poł. o godz. 1. W czasie trwania wystawy wygłoszą wybitni znawcy sprawy alkoholizmu szereg wykładów, których program ogłoszony będzie jeszcze później.

Komitet wystawowy:

Dyr. Augustyński, Prezes Tow. Naucz. Szkół Wyższych Barańczak, Dyr. Powiatowej Kasy chorych, Dr. Bernecki, Dyr. Sądu Okręgowego; Boberska za Koło Przyjaciół Harcerzy, Ks. dziekan Dembek, Kruszonowa za Tow. Czytelni dla Kobiet, red. Kunert, red. Rakowski Dr. Rudkowski Dyr. Kasy Chorych miasta Grudziądza Dr. Maj,Prezes Obrony Kresów Zachodnich, Sowiński Insp. szkolny, Dr. Sujkowski radca miejski, Szmańdzina za Sekr. Generalny T. C. L. Żyborska za Polski Czerwony Krzyż.

# CENY MÓWIA

## PŁASZCZE

| | |
|---|---|
| Płaszcze damskie ciemna barwa | 22.50 |
| " " zimowe | 28.50 |
| " " a la Kowerkot | 35.— |
| " " Ulstra | 42.— |
| " " Flauszowe | 48.— |
| " " Flausz. wyborowe | 56.— |

## SUKNIE

| | |
|---|---|
| Suknie rozmaite kolory | 15.— |
| " szewiotowe | 18.50 |
| " szewiot haftowane | 24.— |
| " czysta wełna | 29.— |
| " czysta wełna plisowane | 35.— |

## OBUWIE

| | |
|---|---|
| Damskie wysoka cholewka | 18.50 |
| Damskie półbuty sznurowane | 14.50 |
| Damskie półbuty kapa lak | 15.50 |
| Męskie czarne sznur. | 15.50 |
| Męskie na pas szyte | 22.— |

## BLUZKI

| | |
|---|---|
| Bluzki ciepłe flanelowe | 3.90 |
| " ciemne | 2.90 |
| " jedwabne tryk. | 5.80 |
| " białe panama | 6.50 |
| " szewiotowe | 6.80 |

## BIELIZNA

| | |
|---|---|
| Koszule damskie dobre płótno | 2.90 |
| Koszule damskie haftem przybrane | 3.20 |
| Koszule damskie dużo haftowane | 3.50 |
| Majtki damskie haftem przybrane | 2.90 |
| Koszule damskie barchanowe | 3.50 |

## POŃCZOCHY

| | |
|---|---|
| Pończochy damskie czarne grube | —.90 |
| Pończochy damskie florowe | 1.90 |
| Pończochy damskie jed. flor. | 2 90 |
| Skarpetki grube | —.80 |
| Pończochy dziecięce | —.80 |

# BRACIA WŁUDARCZAK

Rynek 14 GRUDZIĄDZ Rynek 14

---

## KORZYSTNE KUPNO

# WĘGIEL Pa

kostka orzech I. gruby

**za ctr. 2 zł.**

loko skład i franko dom oddaje

**HIPOLIT KOTLIŃSKI**

Skład żelaza i sprzętów kuchennych

Mickiewicza 24 GRUDZIĄDZ Mickiewicza 24

---

# Starzy dobrzy znajomi:

**MAGGI**ego przyprawa

i

**MAGGI**ego buljon w kostkach

są w składach towarów kolonialnych i delikatesów znów są do nabycia.

**Prosimy uważać na napis MAGGI!**

---

## TROCADERO

Długa 16 Długa 16

W środę, dnia 19 listopada o godzinie 7-ej wiecz.

**pierwsze**

**kiszki z kapustą**

**i nogi wieprzowe**

orkiestra powiększona

Oliczny udział uprasza

134?) **Gospodarz.**

---

## Leśniczówka „Rudnik"

**W czwartek, dnia 20 bm.**

2356) **ciepłe**

# kiszki z kapustą

Uprasza się o liczny udział.

---

Lekji modnych i najnowszych

# TANCOW

jak Samba, Foublè-trot, Blues, Hupa-Hoppa. Five-step, Tango i t. p. udziela w kółku lub też pojed.

**A. Rożyńska.** Szkolna 1, II p.

---

Począwszy od dnia **17 listopada b. r.** przyjmować będę strony (232

**od godz. 9—11 przed południem**

**" " 3—5 popołudniu**

**Dr. Jacob**, radca sanitarny

Grudziądz, Plac 23 stycznia 21.

---

## Korzystnie na sprzedaż

**1 pokój męski i garnitur klubowy, (kanapa i 4 fotele), 1 salon (mahoń.), kilka jadalń.** prawie jak nowe, **meble pojed., łóżka dla służby i t. d.**

**Grudziądzki magaz. mebli**

Mickiewicza 26. (2393

---

Polecamy detalicznie codziennie świeże:

**mleko, masło**

**śmietanę bitą** Ia.

**śmietankę do kawy**

**Ser** pełnotłusty tylżycki i timburski (2092

Na życzenie dostawa do domu.

**Pomorska Mleczarnia Parowa**

Groblowa 22, podwórze. Telefon nr. 76

---

## Cytryny, Pomarańcze

i wszelkie owoce południowe ef. po najtańsz. cen.

**Fruct i Import Gesellschaft**

Gdańsk—Danzig, Frauengasse 34, tel. 8241.

---

Polecamy Szan. pp. restauratorom i konsumentom **piwa** nasze, znane ze swej jakości jak to:

**„Porter Wielkopolski", „Imperiał", „Pale ale", „Salwator" i „Kryształ"**

Generalne przedstaw. na Grudziądz i powiat Firma **Karol Gerike**, wł. O. Smigowski, **Grudziądz** Groblowa nr. 21.

**Zjednoczone Browary**

**Browar Wielkopolski i Browar Bydgoski**

Sp. z o. o. **Bydgoszcz**, ul. Dworcowa nr. 36.

---



# Hezadont

**pasta i eliksir** chronią jamę ustną i zęby od zakażenia

# Miaflor

**krem i puder** ściśle hygieniczne

**Wystrzegać się falsyfikatów!** 1947

# HENRYK ZAK - POZNAŃ

fabryka perfum i kosmetyków

---

## Teraz pora do sadzenia!

**A. Rathke & Syn**, Sp. z ogr. por.

**Szkółki drzew owocowych, zagajników i krzewów.**

Hodowla nasion Ogrodownictwo

**Praust pod Gdańskiem. Telefon Gdańsk 846.**

1499

---

## Posada dla inteligencji

w dziale medyczno-ortopedycz. Wymagana elementarna znajomość łaciny. Warunki dobre. Spieszne szczegółowe oferty pod „Grudziądz" Nr. 2378 do administracji Głosu Pomorskiego.

---

**Nadeszły oryginalne**

## AKCJE BANKU POLSKIEGO

Wydawanie tychże za zwrotem wydanych przez Oddział nasz tymczasowych pokwitowań rozpoczniemy w bieżącym tygodniu.

**Bank Polski**

**Oddział w Grudziądzu.**

---

**Dobrze zaprowadzony**

## skład kolonialno-spożywczy

od wielu lat, z poważnemi obrotami, w jednem z miasteczek powiatu wyrzyskiego, natychmiast **do sprzedania**

Do przejęcia ruchomości wagi, urządzenia potrzeba ca. 2000 zł. Oferty pod „Urządzenie" do Dziennika Bydgoskiego, Bydgoszcz. Poznańska 30

---

## Materjały piśmienne, biurowe i szkolne

poleca

**Hurtownia St. Całbecki**

**Grudziądz,** Mickiewicza nr. 21. [12280

---

## BANK LUDOWY

Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. **Założony w roku 1890** Tel. 421.

**GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.**

**Załatwia zlecenia bankowe. Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy**

**Zakupuje i sprzedaje**

**waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.**

**Udziela pożyczek:**

**na weksle — na poukład złota i srebra i w rachunku bieżącym**

?27A

---

**Mieszkania**

**Dużą umeblow. pokój** z używaniem kuchni od zaraz do wynajęcia. Plac 23 Stycznia 8. III p. pr. (12714

---

**ODSTĄPIĘ**

**3 pokojowe komfortowe mieszkanie**

z meblami i kuchnią, pokój dla służby, łazienką z światłem elektr. i gaz. Oferty poważne składać do Głosu Pom. pod nr. 12960.

---

**Różne**

**LEKCJE**

wyrabiania zabawek szytych i aplikacji na suknie i płótnie (12711

Strzelecka 1a, II l. K. P.

---

Przybłąkała się

**SUCZKA**

czarna tygrysowata. W razie nieodebrania w przeciągu trzech dni uważam za moją własn.

St. sierż. Kosicki, Koszary Świętopełka.